

18 NIEDZIELA ZWYKŁA (A)

PIERWSZE CZYTANIE (Iż 55, 1-3)

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

To mówi Pan Bóg: wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, <dalejże, kupujcie> bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę - na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie wasze ucho i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 145)

Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich
i Jego miłosierdzie ogarnia
wszystkie Jego dzieła.

Oczy wszystkich oczekują Ciebie,
Ty zaś dajesz
im pokarm we właściwym czasie.
Ty otwierasz swą rękę
i wszystko, co żyje, nasycasz do woli.

Pan jest sprawiedliwy
na wszystkich swych drogach
i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.
Pan jest blisko wszystkich,
którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go szczerze.

DRUGIE CZYTANIE (Rz 8, 35.37-39)

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian.

Bracia: Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nam umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terażniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Oto słowo Boże

EWANGELIA (Mt 14, 13-21)

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza.

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych.

A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności!» Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!» Odpowiedzieli Mu: «Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb». On rzekł: «Przynieście Mi je tutaj!» Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrział w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do sytości, i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci. Oto słowo Pańskie.